

Barbara Pukalska

"Złapać bakcyła", czyli o ewolucji znaczeń niektórych wyrazów z leksyki medycznej i potocznej

Linguarum Silva 2, 71-90

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Barbara Pukalska

„Złapać bakcyła”, czyli o ewolucji znaczeń niektórych wyrazów z leksyki medycznej i potocznej*

Wprowadzenie

Niniejszy artykuł jest poświęcony wyrazom, które należą zarówno do leksyki medycznej (w obrębie której ich desygnatami są określone jednostki chorobowe bądź też osoby cierpiące na dane schorzenia), jak i do języka potocznego¹, w którym wyrażają wiele innych sensów. Z licznej grupy leksemów² do analizy wytypowane zostały następujące, notowane

* Artykuł stanowi zmodyfikowaną wersję referatu wygłoszonego przeze mnie podczas zorganizowanej przez Studenckie Koło Naukowe Językoznawców UŚ konferencji *Budowa, znaczenie i użycie języka. Wokół metody i materiału* (Katowice, czerwiec 2011 roku). Opiekunowi naukowemu SKNJ Panu Doktorowi Tomaszowi Nowakowi dziękuję za sugestie, które pomogły mi przygotować konferencyjne wystąpienie. Za uwagi i rady pomocne w rozbudowaniu referatu do postaci niniejszego artykułu składam podziękowania Pani Profesor Aleksandrze Niewiarze. Za wskazówki i cenną krytykę dziękuję także Recenzentowi.

¹ Nie należy mylić tej grupy z potocznym słownictwem medycznym będącym osobliwym socjolektem, którym posługują się przedstawiciele środowiska medycznego; socjolektowi temu poświęca swój artykuł pt. *Uwagi o potocznym słownictwie medycznym* K. DŁUGOSZ (DŁUGOSZ, 1990). Warto także wspomnieć o cennym w kontekście naszych rozważań artykule L.A. JANKOWIAK pt. *Zapożyczenia w XVI-wiecznym słownictwie medycznym i ich dzisiejsze losy (na materiale zielnika Stefana Falimirza)* (JANKOWIAK, 2010), w którym omawiane i porównywane są tzw. zapożyczenia terminologiczne (autorka przyjmuje, iż są to zapożyczenia poświadczane w XVI stuleciu wyłącznie w pracach medycznych) i nieterminologiczne (czyli takie, które spotykane były także w innych typach tekstów). Spośród wielu innych prac poruszających problem słownictwa medycznego wymienić można np. artykuł F. WYSOCKIEJ *O różnicowaniu leksykalnym w nazwach pewnych chorób* (WYSOCKA, 1966) oraz *O języku medycyny* J. DOROSZEWSKIEGO (DOROSZEWSKI, 1996).

² Do grupy wyrazów funkcjonujących zarówno w leksyce medycznej, jak i potocznej należą jeszcze m.in.: *depresja, paranoja, psychoza* itd. Zbadanie wszyst-

w słownikach zarówno w znaczeniu medycznym (także psychiatrycznym i psychologicznym), jak i potocznym (czasem przenośnym), wyrazy: *gan-grena, cholera, niemota, ślepotą, krótkowzroczność, dalekowzroczność, kretyn, kretynizm, debil, debilizm, imbecyl, idiota, idiotyzm, mania, maniak*. Naszym celem jest zbadanie oraz porównanie ich znaczenia medycznego i potocznego, ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia, w jakim wyrazy te funkcjonują w dzisiejszej polszczyźnie potocznej. Spróbujemy odpowiedzieć na pytania, do jakich obszarów życia i działalności człowieka odsyłają dzisiejsze znaczenia potoczne; jakie jest nacechowanie emocjonalne leksemów. Przyjmiemy zatem perspektywę semantyczną. Spróbujemy wyjaśnić zmiany znaczeniowe, jakim podlegały wybrane leksemy.

Pomocny w zrozumieniu mechanizmów zmian semantycznych okazał się artykuł Grzegorza KLEPARSKIEGO (1999) pt. *Kierunki typologiczne w badaniach nad zmianą znaczeniową wyrazów*. Autor, częściowo za Danutą Buttlerową (BUTTLER, 1978)³, przedstawia pokrótce najważniejsze klasyfikacje zmian znaczeniowych wyrazów, a wśród nich np. klasyfikacje logiczno-retoryczne, aksjologiczne, przyczynowe. Kleparski w swym artykule przywołuje m.in. teorię Hansa Sperbera, który analizował wyrazy nacechowane emocjonalnie i próbował dociec przyczyn takiego nacechowania. „Podstawą jego [Sperbera – B.P.] teorii jest twierdzenie, że istnieją pewne sfery realiów szczególnie ważnych w życiu danej społeczności, którym odpowiadają wyrazy o dużej sile ekspansywnej, szerzące się w innych zakresach realnych” (KLEPARSKI, 1999: 83). Sfera realiów związana z ludzkim zdrowiem jest niewątpliwie bardzo istotna, dlatego też można przypuszczać, iż słownictwo medyczne ma dużą „siłę ekspansywną”.

Materiał leksykalny w artykule został zaczerpnięty z *Etymologicznego słownika języka polskiego* Aleksandra Bańkowskiego (ESJP), z dostępnego na stronie internetowej (<http://sjp.pwn.pl>) *Słownika języka polskiego PWN* (SJP PWN), *Słownika polskich leksemów potocznych* pod redakcją Władysława Lubasia (SPLP), *Praktycznego słownika współczesnej polszczyzny* pod redakcją Haliny Zgółkowej (PSWP), *Uniwersalnego słownika języka polskiego* pod redakcją Stanisława Dubisza (USJP). Cennych informacji dostarczyły także: *Słownik staropolski* (SStp), *Słownik polszczyzny XVI wieku* (SXVI), *Słownik warszawski* (SW), *Polski słownik lekarski* Franciszka Giedroycia (PSLek), jak również dostępna na stronie internetowej

kich tych leksemów znacznie przekraczałyby jednak skromne ramy tego artykułu, dlatego też do analizy wytypowane zostały tylko niektóre z nich. Wśród wybranych znalazły się zarówno te wyrazy, których znaczenia medyczne odsyłają do schorzeń somatycznych, jak i te, które w terminologii medycznej odnoszą się do dolegliwości, chorób psychicznych.

³ Warto wspomnieć, że podobną problematykę porusza A. NIEWIARA w artykule pt. *Zmiany semantyczne w ujęciu panchronicznym* (NIEWIARA, 2003).

(<http://www.gutenberg.czyz.org/>) Encyklopedia powszechna Wydawnictwa Gutenberga, wyszukiwarka korpusowa PELCRA (dostępna na stronie internetowej: <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/>), Miejski słownik slangu i mowy potocznej⁴ oraz niektóre wypowiedzi zamieszczone na blogach i forum internetowym⁵. Pomocne były również prace medyczne, takie jak: wydany w 1885 roku *Poradnik domowy lekarski na różne choroby...*⁶ autorstwa Jeremiego Smętosa (PDLeK), *Domowy lekarz i domowa apteka...*⁷ (DL) François V. Raspaila z roku 1852 oraz *Lekarski poradnik domowy* pod redakcją Bolesława Zaremby (LPD) z 1973 roku.

Nazwy ciężkich, zagrażających życiu chorób i przypadłości somatycznych: *gangrena i cholera*

Zacznijmy od wyrazu *gangrena*. PSWP podaje następujące dwa znaczenia: 1. *med.* ‘całkowite obumarcie tkanek narządu lub części ciała żywego organizmu, spowodowane przedostaniem się bakterii gnilnych’; 2. *przen.* ‘postępowanie rażąco niezgodne z zasadami moralnymi, normami społecznymi’ (PSWP, 1997, t. 12: 134). Warto wymienić także niektóre wyliczone w PSWP wyrazy bliskoznaczne: *upadek, zepsucie, zgnilizna moralna, zejście na psy*. SJP PWN podaje trzy znaczenia: 1. ‘proces gnilny tkanek wywołany w żywym organizmie przez bakterie gnilne’; 2. ‘upadek moralny, zepsucie’; 3. *pogard.* ‘o człowieku irytującym, dokuczliwym’ (SJP PWN <http://sjp.pwn.pl/szukaj/gangrena>). W SPLP wymienione są cztery znaczenia terminu *gangrena*: 1. ‘niechętnie o (dokuczliwej) osobie’; 2. ‘gniewnie: zdemoralizowani ludzie’; 3. ‘demoralizacja’; 4. ‘coś obrzydliwego’ (SPLP, 2004,

⁴ <http://www.miejski.pl> (dostęp: 19.01.2013).

⁵ Wypowiedzi zamieszczone na blogach: *Kosmetyczka maniaczki*. <http://beauty-mojakosmetyczka.blogspot.com> (dostęp: 19.01.2013); *Blog scrapoholiczki i maniaczki decoupage’u*. <http://scrapoholiczka.blogspot.com> (dostęp: 19.01.2013); *Formuła 1 też jest kobietą*. <http://fifeminine.blogspot.com/2011/01/niezbednik-formuowy.html> (dostęp: 19.01.2013); oraz na forum internetowym *Kafeteria*: http://f.kafeteria.pl/temat.php?id_p=5469931&start=60 (dostęp: 19.01.2013).

⁶ Pełny tytuł brzmi: *Poradnik domowy lekarski na różne choroby i cierpienia ludzkie z dodatkiem sposobu zrobienia sobie niektórych maści i plastrów w potrzebie skutecznych oraz z podaniem środków leczenia niektórych zwierząt domowych* (SMĘTOSZ, 1885).

⁷ Pełny tytuł brzmi: *Domowy lekarz i domowa apteka. Teoretyczna i praktyczna nauka jak sobie przyrządzać i używać lekarstw, zachować zdrowie lub wyleczyć się jak najprędzej małym kosztem z większej części chorób uleczyć się dających, oraz, jak przynieść sobie ulgę równą prawie zupełnemu wyzdrowieniu w chorobach nie wyleczonych lub chronicznych* (RASPAİL, 1852).

t. 3: 25). W tymże słowniku odnotowano także leksem *gangrenować* w znaczeniu: 'niszczyć jak postępująca choroba, gangrena'. ESJP sugeruje, iż pierwotne znaczenie leksemu to znaczenie medyczne, a w takim wypadku mielibyśmy do czynienia z sytuacją, w której leksem należący pierwotnie do terminologii medycznej, przedostał się do języka potocznego, gdzie rozpowszechnił się w znaczeniu przenośnym (ESJP, 2000, t. 1: 407). Doszło zatem do przeniesienia znaczenia⁸. SW notuje wyrażenie *gangrena moralna*⁹.

Gangrena w znaczeniu medycznym oznacza konkretną, groźną dla życia dolegliwość somatyczną, z kolei znaczenie potoczne odsyła najczęściej na płaszczyznę etyki, moralności, akcentuje zagrożenie, niebezpieczeństwo, choć jest ono tu związane nie tyle z ludzkim ciałem, ile ze sferą ducha, psychiki, moralności. Nie dziwi zatem następujące wypowiedzi:

Judyta ma problemy teraz z Hanusią S., paniusią z firmy, która z nami kooperuje. Nie wiadomo, jak ją jeść, taka **gangrena**.

(PELCRA)¹⁰

Ta **gangrena** od lat pustoszy miasto: morderstwa, rozboje, kradzieże, wypadki [...] najmłodszy narkoman to siedmiolatek.

(PELCRA)¹¹

Gdyby z kolei posłużyć się znanym w kognitywizmie rozróżnieniem na domenę źródłową i docelową, to w ramach tej pierwszej mówilibyśmy o konkretnej, stwierdzalnej empirycznie chorobie, mającej swoje charakterystyczne cechy (zakażenie, procesy gnilne, przykra woń, obumieranie), przy czym niektóre z tych cech na zasadzie metafory zostałyby przeniesione do domeny docelowej. W przypadku tej ostatniej poruszałibyśmy się już na pewnym poziomie abstrakcji – mówilibyśmy o zgniliźnie, zepsuciu moralnym. Przykre doznania związane z konkretnymi procesami chorobowymi doświadczanymi sensorycznie (zapach, ból, odrażające obrazy) wiązałybyśmy z dokuczliwymi zachowaniami, rażącym postępowaniem

⁸ Przeniesienie znaczenia to jeden z czterech głównych typów zmian znaczeniowych w klasyfikacji H. Paula, które omawia G. KLEPARSKI (zob. KLEPARSKI, 1999: 81).

⁹ <http://poliqarp.wbl.klf.uw.edu.pl/pl/slownik-warszawski/query/8/> (dostęp: 19.01.2013).

¹⁰ http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=coc983787d93a2be139420400389062b&match_start=112&match_end=120&wynik=36#the_match (dostęp: 19.01.2013).

¹¹ http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=cc51a26d628a2203c9ef1470ba1caod8&match_start=3&match_end=11&wynik=76#the_match (dostęp: 19.01.2013).

niem, bądź też wprost w języku potocznym *gangreną* nazwalibyśmy np. osobę zachowującą się w sposób niepożądany, dokuczliwy, przykry dla nas. Proces zmian znaczeniowych leksemu wiódłby zatem od sfery fizycznej, doświadczanej przez zmysły (np. wzroku, węchu), do sfery związanej z wolą, rozumem, moralnością. Nie sposób nie zwrócić uwagi na jeszcze jedną ważną kwestię łączącą się z rozpowszechnieniem tego terminu medycznego w języku potocznym, mianowicie na degradację¹², czyli zmianę semantyczną polegającą na pogorszeniu znaczenia leksemu, przy założeniu, że leksemy w terminologii medycznej nie są nacechowane emocjonalnie.

PSWP podaje cztery znaczenia leksemu *cholera*: 1. *med.* ‘ostra, epidemiczna choroba zakaźna jelit, o gwałtownym przebiegu z biegunką i wymiotami, powodującymi groźne odwodnienie i wyniszczenie organizmu, często prowadzące do zgonu chorego’; 2. *ekspres.* ‘wyraz używany jako przekleństwo’; 3. *przen., posp.* ‘wyraz używany jako wyzwisko’; 4. *daw.* ‘zachowanie choleryczne, przejawiające się silną skłonnością do wpadania w gniew’ (PSWP, 1996, t. 7: 52–53).

Poszukując znaczenia pierwotnego, sięgamy do ESJP. Tam leksem notowany jest w czterech znaczeniach: *cholera* 1. ‘gniew; gniewność, popędliwość, temperament żółciowy’; 2. *med.* ‘wymioty żółcią’; 3. *med.* ‘rodzaj ostrej choroby epidemicznej’ oraz 4. ‘partykuła emfatyczna nadużywana w żywej mowie potocznej do wzmacniania emocjonalnych konstatacji, [...], z eufonicznej nazwy choroby (p. *cholera* 3.). Dziś już prawie konwencjonalny ozdobnik lepszego stylu kolokwialnego; w autentycznej żywej mowie ustąpił na rzecz *kurwa* [...]’ (ESJP, 2000, t. 1: 142). Słusznie zauważa także Bańkowski (uwaga przy leksemie *cholera* w znaczeniu trzecim), że „Żadna inna z nazw chorób ciężkich nie zyskała w pol. takiej popularności (i tak szybko), co objaśnia się nie częstością epidemii, ale wybitną eufonią słowa” (ESJP, 2000, t. 1: 142).

Na podstawie tych informacji można by wstępnie wysnuć wniosek, że leksem *cholera* funkcjonował najpierw w znaczeniu ‘gniewność, temperament żółciowy’, prawdopodobnie mniej więcej równolegle w znaczeniu medycznym, jako ‘wymioty żółcią’. Wreszcie – również w znaczeniu medycznym – jako ‘rodzaj ostrej choroby epidemicznej’. To ostatnie odnajdujemy u Jeremiego Smętosa (SMĘTOSZ, 1885: 38), który radził:

Na biegunkę połączoną z womitami i kurczami, czyli na cholewę, najlepszym sposobem, jaki mi się okazał, jest silne nacieranie

¹² Amelioracja (polepszenie) i degradacja (pogorszenie) znaczenia to dwa typy przeobrażeń znaczeniowych wprowadzone na początku XX wieku przez D. Jaberga w pracy *Pejorative Bedeutungsentwicklung im Franzoesischen*. Omawia je G. KLEPARSKI (1999: 82).

całego ciała zimną wodą, dany potem okład z na pół mokrego przecieradła na całe ciało chorego, położenie go w łóżko i nakrycie pościelą, za napój mocne ziółka [...]”¹³.

I to właśnie znaczenie medyczne leksemu *cholera* obecne jest w LPD, w którym czytamy: „Przed laty cholera należała do najgroźniejszych chorób, a jeszcze w wieku XIX występowała w formie groźnych epidemii również i w krajach Europy [...]” (LPD, 1973: 222).

Silne nacechowanie wyrazu *cholera* w języku potocznym, a także jego – jak pisze Bańkowski – „popularność” być może spowodowały, że został on wykorzystany jako podstawa słowotwórcza do utworzenia innych ekspresywnych derywatów kolokwialnych: *cholerstwo*, *choleryzować*, *cholernik*. Derywat *cholerstwo* w PSWP (PSWP, 1996, t. 7) jest definiowany następująco: *posp.* ‘coś niepożądanego, irytującego, budzącego gniew, irytację, coś pechowego, np. choroba’. W tym pospolitym znaczeniu dochodzi do głosu element gniewu, irytacji (to można by wiązać też z temperamentem żółciowym). SW notuje leksem *choleryzować* ‘gniewać ś., oburzać ś., wściekać ś., miotać ś., rzucać ś.’ (SW, 1952, t. 1: 291). W potocznym użyciu znajduje się leksem *cholernik*, dla przykładu:

Taki mały, słaby generatorek. Nocą wyłączają, bo **cholernik** strasznie hałasuje.

(PELCRA)¹⁴

Ten **cholernik** przyszedł popsuć mi całą radość. Mam rację?

(PELCRA)¹⁵

¹³ O epidemiach cholery pisał Smętosz (SMĘTOSZ, 1885: 38) tak: „Czy to, co ojcowie nasi nazywali morowem powietrzem, było to samo, co cholera, prawie wątpić nie można, zwłaszcza że te same objawy choroby tej spostrzegamy zarówno w czasie powietrza, jak i w czasie cholery. Cholera ta [...] szerzyła się u nas w sposób straszliwy najczęściej tam, gdzie wiele znajdowało się nieporządku i nieczystości, najbardziej zaś w nizinach bagnistych i, gdzie wiele było rowów, dołów i ścieków wody zgniłej i zepsutej. Ztąd rozchodziła się, czyli przenoszono ją dalej, a gdzie znalazła odpowiednie warunki do swojego rozwoju, tam srożyła się okropnie i nie przepuszczała nikomu, kładąc pomostem zarówno młodych, jak i starych, mężów jak niewiasty, ubogich jak bogatych, panów jak i sługi. Tak wkrótce kraj cały zamieniał się w smętarz jeden i pustynię [...]”.

¹⁴ Zob. http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=e31ee4cf99f3e851e7f6e00434d4d5co&match_start=75&match_end=84&wynik=11#the_match (dostęp: 19.01.2013).

¹⁵ http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=e34ad50ec24f83af6f5783f09006ea64&match_start=464&match_end=473&wynik=14#the_match (dostęp: 19.01.2013).

Bańkowski z kolei podaje, że *cholernik* to ‘chory na cholere, zmarły na cholere [...], stąd też o człowieku niemiłym, podłym, takim, że miło by było, gdyby go cholera wziąć zechciała’ (ESJP, 2000, t. 1: 142). Chociaż, jak widzieliśmy, leksem ten może odnosić się nie tylko do ludzi, lecz także do przedmiotów. Z kolei znaczenie ‘temperament zółciowy’ dziś jest obecne przede wszystkim w derywacie *choleryk*, który odnajdujemy w LPD: „[...] choleryków cechować ma, wg Hipokratesa, pobudliwość, gwałtowność, a jednocześnie trwałość w dążeniach i uczuciach” (LPD, 1973: 720).

Nazwy upośledzenia fizycznego

Zaburzenia funkcjonowania narządów mowy oraz zmysłu wzroku: *niemota, krótkowzroczność, dalekowzroczność, ślepotą*

USJP podaje następujące znaczenia leksemu *niemota*: 1. *med.* ‘brak zdolności mówienia z zachowaniem słuchu, głównie wskutek zaburzeń czynności ośrodków mowy w mózgu lub w następstwie ciężkich schorzeń psychicznych’; 2. *książk.* ‘brak chęci mówienia w ogóle albo możliwości wypowiedzenia się’; 3. *pot.* ‘osoba wolno myśląca, nierozgarnięta, powolna, gapa’ (USJP, 2003, t. 2: 931). Już w SXVI znajdujemy informację o dwóch głównych znaczeniach tego leksemu, z których jedno odnosi się do konkretnej ułomności fizycznej (‘niezdolność mówienia wynikała z przyczyn anatomicznych; infantia [...]’), a drugie odsyła raczej do predyspozycji umysłowych, psychicznych, ewentualnie do umiejętności, które można nabyć w wyniku starannej edukacji (*niemota* to ‘człowiek niezdolny lub nie umiejący dobrze się wysławiać’) (SXVI, 1987, t. 17: 387–388). W przypadku tego drugiego typu znaczeń *niemota* nabiera wydźwięku pejoratywnego (‘obelżywie o człowieku’). Leksem ten zatem wcześniej ujawnił swój potencjał metaforyczny i zdolność wyrażania negatywnego ładunku emocjonalnego. Ciekawa jest także dotycząca trafności i ścisłości terminu *niemota* uwaga Władysława Gajkiewicza, którą przytacza w PSLek Franciszek Giedroyć: „Wyraz polski *niemota* [dla oznaczenia *aphasiae*] jest niestosownym, niedostatecznym, gdyż w afazji jest często mniej lub więcej zniszczoną nie tylko mowa, lecz i inne znaki, służące do oddania myśli, jak pisanie, czytanie, mimika i t.d. Te same niedobory, co *niemota*, mają i wyrażenia niewysłowność, niedomowność [...]” (GIEDROYĆ, 1931: 535). W *Encyklopedii Gutenberga* z kolei termin *niemota* tłumaczony jest następująco: „normalna jest u każdego dziecka do 7–8 miesiąca życia; chorobliwa przy upośledzeniu słuchu, wadach narządów mowy i zaburzeniach w rozwoju umysłowym”¹⁶. *Niemota* jest zatem upośledzeniem, które może wynikać zarówno z dysfunkcji zmysłów, jak i intelektu. Co ważne, oba te elementy znajdują odzwierciedlenie w znaczeniach leksemu.

¹⁶ <http://www.gutenberg.czyz.org/word,52016> (dostęp: 19.01.2013).

O ile w terminologii medycznej termin *niemota* stosowany jest na oznaczenie braku zdolności mówienia, o tyle w znaczeniu potocznym pojawia się element braku chęci mówienia. Przy czym mówiąc o niemożności, chodzi nie tyle o niemożność samego wydawania głosu, ile o – bardziej ogólne, metaforycznie – niemożność wypowiedzenia się (np. w danej kwestii). A ponieważ umiejętność pięknego wystawiania się była i nadal jest cenną umiejętnością, wymagającą także pewnego poziomu intelektualnego, to niemożność wypowiadania się kojarzona bywa z pewnymi deficytami intelektualnymi. Taka interpretacja pozwoliłaby wytłumaczyć, dlaczego w języku potocznym leksem *niemota* funkcjonuje także dziś w wyraźnie już pejoratywnym znaczeniu: ‘osoba ograniczona intelektualnie’, ale także ‘nieumiejąca się odnaleźć w danej sytuacji’, ‘niezaradna’ lub ‘zachowująca się w sposób dziwny, niezrozumiały’, co dobrze ilustrują przykłady:

No, czego stoisz jak ta **niemota**, przypatrz się prezentowi [...].
(PELCRA)¹⁷

Ale z tego twojego faceta **niemota** trzeba było nie przyjąć oświadczyn, ja bym się wgl wstydził taki cyrk odwalić!
(Forum internetowe Kafeteria)¹⁸

Ta **niemota** kierowca Y znów sobie nie radzi i znów coś mu nie pasuje¹⁹.

Przejdźmy do leksemów związanych z zaburzeniami zmysłu wzroku. Zaczniemy od pary wyrazów: *krótkowzroczność* i *dalekowzroczność*. W terminologii medycznej związane są one z funkcjonowaniem zmysłu wzroku, natomiast w znaczeniu potocznym oba leksemy odsyłają do zdolności przewidywania, a więc najogólniej do procesów myślowych, co ilustrują następujące przykłady użycia:

[...] mimo próśb, gróźb i ostrzeżeń nadal wypalane są trawy... Brak wyobraźni i **krótkowzroczność** tych, którzy to robią jest przerażająca.
(PELCRA)²⁰

¹⁷ Zob. http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=5329636fb15d4eef98887418a86c0f15&match_start=26&match_end=33&wynik=4#the_match (dostęp: 19.01.2013).

¹⁸ http://f.kafeteria.pl/temat.php?id_p=5469931&start=60 (dostęp: 19.01.2013).

¹⁹ <http://fifeminine.blogspot.com/2011/01/niezbednik-formuowy.html> (dostęp: 19.01.2013).

²⁰ http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=f30145a7113bafed7d60665c5ae8035a1&match_start=228&match_end=244&wynik=28#the_match (dostęp: 19.01.2013).

Tymczasem **dalekowzroczność** polityki jest dziś bardziej niezbędna niż kiedykolwiek.

(PELCRA)²¹

W SJP PWN podano, że *krótkowzroczność* to: 1. ‘wada wzroku polegająca na nieostrym widzeniu przedmiotów oddalonych’; 2. ‘brak zdolności przewidywania’; 3. ‘cecha tego, co jest obliczone tylko na najbliższy czas’ (SJP PWN: <http://sjp.pwn.pl/szukaj/krótkowzroczność>). SW odnotowuje leksemy *krótkowidzenie*, *krótkowidztwo* i podaje dwa ich znaczenia (medyczne i przerośne): 1. *lek.* ‘niedomiarowość wzroku, krótki wzrok’; 2. *przen.* ‘nieprzewidywanie przyszłości, nieumiejętność patrzenia w przyszłość’ (SW, 1952, t. 2: 572). Z kolei człowiek *dalekowzroczny* to: 1. ‘źle widzący przedmioty znajdujące się blisko’; 2. ‘przewidujący to, co może się zdarzyć’ (SJP PWN <http://sjp.pwn.pl/szukaj/dalekowzroczny>). PSLeK podaje także inne, zapomniane już dziś określenia osób cierpiących na tę przypadłość, m.in. *dalekowid*, *dalekowidny*, *dalekowzrocznik* (GIEDROYĆ, 1931: 134). Jeśli uznamy znaczenie medyczne za prymarne, to w przypadku *dalekowzroczności* mamy do czynienia ze zmianą semantyczną typu amelioracja (według klasyfikacji Jaberga), a więc z polepszeniem. Należy też zauważyć, że o ile znaczenie przerośne leksemu *krótkowzroczność* wiąże się z brakami na płaszczyźnie intelektualnej, poznawczej, o tyle znaczenie potoczne leksemu *dalekowzroczność* odsyła do umiejętności cenionych, godnych podziwu. A zatem znaczenia potoczne i przerośne omawianych w artykule leksemów nie muszą nierozzerwalnie wiązać się z sensami negatywnymi, lecz mogą także odsyłać do wyraźnie pozytywnych wartości.

Przyjrzyjmy się teraz leksemowi *ślepotą*. W SJP PWN podano następujące jego znaczenia: 1. ‘utrata wzroku’; 2. ‘nieostrzeżenie faktów, zjawisk, sytuacji itp. lub brak umiejętności zrozumienia ich i oceny’; 3. *lekcew.* ‘człowiek niewidomy, źle widzący lub taki, który czegoś nie dostrzega’ (SJP PWN: <http://sjp.pwn.pl/szukaj/ślepotą>). Dwa podstawowe znaczenia (jedno – odnoszące się do konkretnej, znanej medycynie ułomności fizycznej, i drugie – przerośne) odnajdujemy już w SStp. I tak *ślepotą* to zarówno ‘brak wzroku, *caetitas*’, jak i w znaczeniu przerośnym (co jest wyraźnie zaznaczone za pomocą kwalifikatora) ‘brak zdolności rozróżniania między dobrem a złem, nierozumność, *bonum a malo dutinguere nescire* [...], *imprudencia*’ (SStp, 1982, t. 9: 12). Odpowiednio *ślepy* to zarówno ‘pozbawiony wzroku, niewidomy, *caecus*’, jak i w znaczeniu przerośnym ‘pozbawiony zdolności rozróżniania między dobrem a złem, nierozumny,

²¹ http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=od34aoc803ea3301217e476edo4386b6&match_start=10&match_end=26&wynik=32#the_match (dostęp: 19.01.2013).

qui bonum a malo distinguere nescit, imprudens' (SStp, 1982, t. 9: 12). Współwystępowanie tych dwóch znaczeń już w SStp świadczy o tym, jak ważne dla użytkowników języka są sfery zmysłowa i intelektualna i jak silna jest skłonność do wiązania, kojarzenia tego, co zmysłowe, fizyczne, z tym, co przynależne do sfery rozumu, woli, skłonność do poszukiwania analogii, budowania pomostów między tym, co namacalne, a tym, co wciąż umyka naszemu pojmowaniu.

Należy zwrócić uwagę na pejoratywny wydźwięk leksemu w języku potocznym oraz na fakt, że znaczenie przenośne wyrazu *ślepotą* odsyła nas m.in. na płaszczyznę funkcjonowania intelektualnego człowieka, wydobywa aspekt moralny; fizyczny brak umiejętności widzenia przechodzi wówczas w brak umiejętności dostrzegania, ale i rozumienia, oceny sytuacji. Dobrze widać to w następujących przykładach użycia tego leksemu:

Znana **ślepotą** zakochanych dotyczy również zakochanych w sobie.
(PELCRA)²²

Czy można być więcej ślepym wobec tak groźnego niebezpieczeństwa? A ta **ślepotą** nasza staje się wprost zbrodnią [...].
(PELCRA)²³

Przejście od znaczenia medycznego do potocznego to przejście z płaszczyzny „zdolności fizycznych” na płaszczyznę procesów myślowych, intelektualnych, na płaszczyznę etyki; od ułomności oczu – do ułomności rozumu i ducha. O ile jednak *ślepotą* w znaczeniu nieumiejętności dostrzeżenia bądź zrozumienia pewnych zjawisk wiąże się z ładunkiem negatywnych emocji, o tyle wybitnie lekceważące (choć częste w dzisiejszej polszczyźnie potocznej) jest nazwanie „ślepotą” konkretnej osoby, tym bardziej że akurat w tym znaczeniu mieszają się z sobą dwa porządki (nazwijmy je roboczo: fizyczny i intelektualny). Przypomnijmy bowiem (za SJP PWN), że leksem *ślepotą* funkcjonuje także w znaczeniu ‘człowiek niewidomy, źle widzący lub taki, który czegoś nie dostrzega’.

²² http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=7ea646786a28872c74756be408fd5748&match_start=87&match_end=94&wynik=51#the_match (dostęp: 19.01.2013).

²³ http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=134f0165f9f8efe4boof2c5b1a570e62&match_start=2548&match_end=2555&wynik=58#the_match (dostęp: 19.01.2013).

Nazwy schorzeń związanych z upośledzeniem umysłowym oraz osób cierpiących na dane schorzenia: *kretynizm, kretyn, debilizm, debil, imbecyl, idiotyzm, idiota, mania, maniak*

Leksemy: *kretynizm, kretyn, debilizm, debil, imbecyl, idiotyzm, idiota, mania, maniak* są tak rozpowszechnione w języku potocznym, że wielu użytkowników polszczyzny nie uświadamia sobie, iż są to także terminy medyczne. W PSWP tymczasem wyraźnie rozrózowano dwa znaczenia leksemu *kretynizm*: 1. *pot.* ‘coś (zachowanie, słowa itp.), co jest oceniane skrajnie negatywnie, co drażni, bo jest głupie, bezmyślne itp.’; 2. *med.* ‘głęboki niedorozwój fizyczny i psychiczny, spowodowany silną niedoczynnością tarczycy, któremu towarzyszy zahamowanie wzrostu, osłabienie słuchu i wzroku (nawet głuchota i ślepotą), powiększenie języka i rozmiarów głowy, bełkotliwa mowa’ (PSWP, 1998, t. 18: 60). Tam też znajdujemy definicję leksemu *kretyn*: 1. *pot.* ‘obraźliwie, pogardliwie o mężczyźnie, chłopaku ocenianym skrajnie negatywnie, nieinteligentnym, bezmyślnym, drażniącym swoim zachowaniem, wyglądem itp.’; 2. *med.* ‘osoba mająca objawy kretynizmu – upośledzona fizycznie i umysłowo na tle niedoczynności tarczycy’; 3. ‘uczeń, którego nikt nie lubi’ (PSWP, 1998, t. 18: 59–60). Oto kilka wybranych z korpusu przykładów użycia tego leksemu w znaczeniu potocznym:

Ten **kretyn** dyrektor wyrzucił mnie z pracy.

(PELCRA)²⁴

Dostałbyś robotę gdzie indziej – jakby Cię zwolnili, byłbyś łakomym kąskiem dla większości zespołów NBA – więc sam jesteś **kretyn**!!!²⁵.

Bańkowski pisze, że leksem *kretyn* najpierw był wyłącznie terminem medycznym (zob. ESJP, 2000, t. 1: 815). Zatem mamy tu do czynienia z sytuacją, w której leksem z terminologii medycznej przenika do języka potocznego i tam zyskuje pejoratywny wydźwięk. Warto podkreślić, że w języku potocznym wyrazem tym określa się nie tylko osoby, których poziom inteligencji jest istotnie poniżej pewnej medycznej normy, lecz także osoby z różnych powodów oceniane negatywnie, nielubiane.

W PSWP podano dwa znaczenia (medyczne oraz przenośne) leksemu *debilizm*: 1. *med., psychol.* ‘najłżejsza postać niedorozwoju umysłowego,

²⁴ http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=a53c27af9caec73e19aa7e364253a8a5&match_start=567&match_end=573&wynik=15#the_match (dostęp: 19.01.2013).

²⁵ <http://www.sportfan.pl/artukul/krytykowales-gortata-to-jestes-kretynem-i-wypisujesz-bzdury-30294> (dostęp: 19.01.2013).

która pozwala uzyskać podstawowe wykształcenie i wykonywać prosty zawód mimo braku zdolności do abstrakcyjnego myślenia’; 2. *przen.* ‘brak rozumu, głupota; bezmyślność’ (PSWP, 1996, t. 8: 146). Z kolei leksem *debil* definiowany jest następująco: 1. *pogardl.* ‘ktoś głupi, ograniczony, bezmyślny’; 2. *med., psychol.* ‘osoba dotknięta najlżejszą postacią niedorozwoju umysłowego’; 3. *przestępczy* ‘chłop ze wsi’; 4. *więzienny* ‘osoba odbywająca po raz pierwszy karę pozbawienia wolności’ (PSWP, 1996, t. 8: 146). Bańkowski podaje, że w łacinie *debilis* oznacza ‘słaby, wątpy, kaleki’, wspomina też zarówno o znaczeniu medycznym, jak i potocznym leksemu *debil* (ESJP, 2000, t. 1: 255). SW nie notuje wyrazów *debil* i *debilizm*, znajdujemy w nim jednak leksemy *debilitacja* ‘osłabienie ogólne’, *debilitować* ‘osłabiać kogo’, przy czym są one oznaczone jako te, których „unikać należy” (SW, 1952, t. 1: 432).

Być może zatem początkowo leksem *debil* występował w znaczeniu ‘słaby, wątpy’ (‘osoba słaba, wątpa’), następnie znaczenie to zostało zawężone i leksem zaczął funkcjonować jako nazwa medyczna osoby dotkniętej upośledzeniem umysłowym. Można powziąć przypuszczenie, że dzisiejsze, silnie nacechowane ujemnie znaczenie potoczne, eksponujące braki intelektualne, czerpie ze znaczenia medycznego ‘osoba dotknięta najlżejszą postacią niedorozwoju umysłowego’. W takim wypadku doszłoby do uogólnienia i przeniesienia znaczenia. Uogólnienie (czyli – za wspomnianym już w tej pracy Hermanem Paulem – rozszerzenie znaczenia): od znaczenia medycznego (‘osoba dotknięta niedorozwojem umysłowym’) do znaczenia potocznego (‘ktoś głupi, bezmyślny’) ²⁶. Przeniesienie znaczenia: od leksemu *debil* w medycznym znaczeniu do znaczenia, w jakim leksem ten funkcjonuje np. w środowisku więziennym: ‘osoba odbywająca po raz pierwszy karę pozbawienia wolności’.

Przejdźmy teraz do leksemu *imbecyl*. Korpus PELCRA zawiera m.in. następujące przykłady użycia tego wyrazu w znaczeniu potocznym:

Co to za **imbecyl**? – szepnął do niej. – Ci prostacy wszędzie człowiekiem dyrygują. Wpadłem tu tylko na chwilę, by rozmienić banknot.

(PELCRA) ²⁷

²⁶ Warto wspomnieć, że istnieje socjologiczna teoria zmian znaczeniowych, która zwraca uwagę na zjawisko uogólnienia przy przechodzeniu leksemu z odmiany środowiskowej do języka ogólnego (jak również na zjawisko odwrotne). Teorię tę przywołuje w swym artykule Kleparski, odsyłając jednocześnie do ustaleń Malberga (KLEPARSKI, 1999: 87).

²⁷ http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=9cob8c842bba62509a7a8f8d58caffoe&match_start=11&match_end=18&wynik=3#the_match (dostęp: 19.01.2013).

Oczywiście wygrał Paweł. Z komisariatu przy ulicy Pocztowej odebrał go czarną tatrą kierowca jego ojca. [...] A dwa tygodnie potem tata Pawełka zabrał go ze sobą do Berlina. – Ten **imbecyl** to ma życie – mówiono.

(PELCRA)²⁸

We wszystkich tych wypowiedziach analizowany leksem jest nacechowany wyraźnie negatywnie. W PSWP wyróżniono dwa jego znaczenia: 1. *med.* ‘osoba dotknięta ciężkim opóźnieniem umysłowym, objawiającym się niezdolnością do opanowania języka pisanego, abstrakcji, uogólnienia, skoordynowania myśli, utrzymania higieny osobistej’; 2. *pot.* ‘w opinii formułującego sąd: człowiek o ograniczonych możliwościach umysłowych, nieinteligentny, naiwnie podchodzący do rzeczywistości’ (PSWP, 1998, t. 14: 156–157). Bańkowski podaje: „*imbecille* [...] *med.*, z łac. *im-becillus* ‘słaby, wątpy, niemocny’, niejasne może *in-bac-* od *baca* ‘jagoda’, tzn. najpierw o drzewie albo krzewie winorośli wątpym, niezdolnym do wydania jagód [...]. Jako nowożytny termin medyczny najpierw w szerokim znaczeniu ‘słabowity, wątpy, chorowity’ (ang. *imbecyle* tak od 1549), później tylko ‘wątpy na umyśle, niedorozwinięty umysłowo’ (w ang. od 1755)” (ESJP, 2000, t. 1: 542). Na tej podstawie można przyjąć, że sam termin medyczny był pierwotnie szerszy znaczeniowo, obejmował bowiem słabość, chorowitość, z czasem jednak został zawężony do słabości jedynie umysłowej i prawdopodobnie właśnie to węższe znaczenie medyczne stało się podstawą dość popularnego dziś w języku potocznym znaczenia, akcentującego często właśnie braki związane z funkcjonowaniem intelektualnym i społecznym osób określanych tym niechlubnym mianem.

Najcięższy stopień niedorozwoju umysłowego nosi nazwę *idiotyzmu*. W PSWP podano następujące znaczenia leksemu *idiotyzm*: 1. *med., psych.* ‘nabyty lub wrodzony najwyższy stopień niedorozwoju umysłowego, charakteryzujący się niemożnością wyrażania swoich myśli za pomocą języka oraz wykonywanie jakichkolwiek zabiegów higienicznych wokół siebie’; 2. *pot.* ‘brak rozumu, bezmyślność, głupota, tępota’; 3. *pot.* ‘wypowiedź uznana za głupią, niorzeczną, bzdurną’ (PSWP, 1998, t. 14: 114–115). Pomiędzy znaczeniem pierwszym, medycznym, a znaczeniem drugim ‘brak rozumu, głupota, bezmyślność’ zachodziłaby relacja uogólnienia, inaczej mówiąc – rozszerzenia znaczenia (bądź też powiększenia zakresu przy jednoczesnym zawężeniu treści), tymczasem Bańkowski podaje następujące znaczenia leksemu *idiotyzm*: 1. ‘głupota, głupstwo’, *med.* ‘upośledzenie umysłowe’ oraz 2. ‘wyrażenie gwarowe, niezgodne z normą

²⁸ Zob. http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=37f8835b69d9d3ea89539544fafa397f&match_start=6&match_end=13&wynik=8#the_match (dostęp: 19.01.2013).

języka literackiego', i dodaje, że leksem w znaczeniu 'upośledzenie umysłowe' jest neosemantyzmem (zob. ESJP, 2000, t. 1: 537), co sugerowałoby proces odwrotny.

Z kolei sam leksem *idiota* definiowany jest w PSWP (PSWP, 1998, t. 14) następująco: 1. *med., psych.* 'osoba dotknięta najcięższą postacią niedorozwoju umysłowego, człowiek głęboko upośledzony'; 2. *pogardl., pot.* 'ktoś głupi, bezmyślny, ograniczony umysłowo, mało inteligentny'. Można by zatem wyciągnąć wniosek, że leksem ten pierwotnie funkcjonował w znaczeniu medycznym, wtórnie zaś w języku potocznym, a więc mielibyśmy tu do czynienia z rozszerzeniem znaczenia przy przejściu leksemu do języka potocznego. Tymczasem w *Encyklopedii powszechnej Wydawnictwa Gutenberga* podano informację: *idjota* '(greck.), pierwotnie laik, partacz; potem nieuk, głupiec; wreszcie niedorozwinięty umysłowo'²⁹, co wskazywałoby na proces odwrotny. Bańkowski podaje znaczenia: 'głupiec, prostak, nieuk', *med.* 'upośledzony umysłowo' [...] łc. *idiota* 'prostak, nieuk', gr. *idiotes* 'człowiek prywatny, zajęty swoimi własnymi sprawami, nie uczestniczący w życiu publicznym, wieśniak-prostak', także w różnych znaczeniach specjalnych (np. literat-prozaik, przeciwstawiany poetom [...])' (ESJP, 2000, t. 1: 537). W SXVI odnotowano hasło *idyjota*, ale nie podano znaczenia medycznego leksemu³⁰ (SXVI, 1974, t. 8: 462-463). Zatem w przypadku tegoż wyrazu wiele wskazuje na to, że pierwotnie funkcjonował on w znaczeniu potocznym (tu np. jako 'nieuk'), następnie zaś trafił do leksyki medycznej, gdzie uległ specjalizacji³¹. Leksemy: *idiota*, *idiotyzm*, *debil*, *debilizm*, *imbecyl*, *imbecylizm*, mają wysoką frekwencję w dzisiejszym języku potocznym³².

Zatrzymajmy się teraz nad leksemem *mania*. W PSWP podano dwa znaczenia: 1. 'przesadne zainteresowanie jakimś rodzajem przedmiotów albo

²⁹ <http://www.gutenberg.czyz.org/word,28348> (dostęp: 19.01.2013).

³⁰ SXVI podaje definicję leksemu *idyjota*: „laik, niewykształcony, prosty człowiek, nie posiadający wiedzy fachowej, nie piastujący żadnego stanowiska, urzędu – tu o prostym nieuczonym w rzeczach wiary człowieku w opozycji do posiadającego wiedzę teologiczną i urząd kapłański kapłana” (SXVI, 1974, t. 8: 462).

³¹ Tu znów warto przypomnieć o socjologicznej teorii zmian znaczeniowych mówiącej o specjalizacji znaczenia przy przechodzeniu wyrazu z języka ogólnego do specjalistycznego (KLEPARSKI, 1999: 87).

³² Warto zwrócić uwagę na fakt, iż język medyczny dąży do precyzji, ściśłości. Wyrazy *debilizm*, *imbecylizm*, *idiotyzm* mają swoje ściśle określone znaczenia (LPD, 1973: 734), natomiast w języku potocznym mają one właściwie takie samo znaczenie, o czym najlepiej świadczy definicja wyrazu *imbecyl* w internetowym *Miejskim słowniku slangu i mowy potocznej*. Otóż *imbecyl* to 'Głupek, idiota, kretyn, debil itp.'. Definicja poparta jest następującym przykładem użycia leksemu: „- No już kupiłem dla nas on-line te dwa bilety na 20 września. - Ty imbecyłu! Przecież mieliśmy wylatywać 19!” (<http://www.miejski.pl/slowo-Imbecyl>) (dostęp: 19.01.2013).

czynności’; 2. *med.* ‘zespół zaburzeń psychicznych, objawiający się pobudzeniem psychoruchowym oraz zaburzeniami somatycznymi’ (PSWP, 1999, t. 20: 215). W SXVI notowany jest leksem *manija* w znaczeniu ‘choroba psychiczna; szaleństwo, obłąd’ (SXVI, 1981, t. 13: 145). Bańkowski podaje następujące znaczenia: „łac. *med. mania* ‘szaleństwo’ [...] gr. *mania* ‘szał, zapał’” (ESJP, 2000, t. 1: 137). Nie wiadomo do końca, czy leksem pierwotnie używany był w znaczeniu medycznym, czy potocznym, być może znaczenia te funkcjonowały równolegle. SW podaje następujące znaczenia wyrazu *manja*: 1. *lek.* ‘rozstrój umysłu, obłąkanie, obłąd, szał, fiksacja, warjacja, szaleństwo’; 2. ‘szczególna myśl, która oplatała umysł, ćwiek w głowie’; 3. ‘chorobliwe upodobanie, żądza dokonania czego a. oddania ś. czemuś, pasja, słabość, namiętność, pociąg, skłonność’ (SW, 1952, t. 2: 874). USJP tak definiuje ów leksem: I 1. *książk.* a) ‘osoba owładnięta jakąś myślą, ideą itp.; fanatyk, oszołom’; b) ‘osoba mająca jakąś pasję, bez reszty nią pochłonięta, zapalenie’; 2. *psych., med.* ‘osoba cierpiącą na jakąś manię’; II *środ. łow.* ‘wypchana skóra zabitego ptaka, służąca do manienia ptaków tego samego gatunku podczas polowania na nie’ (USJP, 2003, t. 2: 555). Znaczenie łowieckie przywołujemy w artykule tylko w ramach ciekawostki. Warto jednak zwrócić w tym miejscu uwagę na to, że *maniak* (w znaczeniu potocznym) to wszak nie tylko fanatyk, człowiek nieopanowany, lecz także pasjonat, a zatem ktoś, kto dzięki swemu niezwykłemu zapałowi i zaangażowaniu może budzić także pozytywne emocje, a nawet wzbudzać podziw i szacunek, na co wskazywałyby wypowiedzi:

Jest to **maniak**, ale pracowitości niesamowitej.

(PELCRA)³³

Twórca wrocławskiego Kalambura i słynnych Międzynarodowych Festiwalu Teatru Otwartego, **maniak** różnych działań społeczno-integracyjnych, trafił jakby w lepszy czas, większą pustkę do wypełnienia w całej ówczesnej kulturze teatralnej PRL-u.

(PELCRA)³⁴

Leksem ten, pozbawiony negatywnego ładunku emocjonalnego, odnajdujemy także w tytułach niektórych blogów internetowych, takich jak np. *Kosmetyczka maniaczki*, którego autorka przedstawia się jako:

³³ http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=6f44201c27d4c1a513a0b628b303e0e0&match_start=473&match_end=479&wynik=10#the_match (dostęp: 19.01.2013).

³⁴ http://nkjp.uni.lodz.pl/ParagraphMetadata?pid=49a9b16222c5a318ed52d40c9739ee33&match_start=247&match_end=253&wynik=30#the_match (dostęp: 19.01.2013).

„Maniaczka kosmetyków i tematów urodowych”³⁵, bądź *Blog scrapoholiczki i maniaczki decoupage*³⁶. Mianem *maniaczki* określane są tu osoby pielegnujące swoją pasję, osoby – tu posłużmy się językiem młodzieżowym – „pozytywnie zakrecone”, wyjątkowe, w pozytywnym sensie „szalone”. „Szaleństwo” w dzisiejszym języku młodzieżowym bywa wartościowane dodatnio, nic więc dziwnego, że w polszczyźnie potocznej popularnością cieszy się wyraz funkcjonujący już w leksyce medycznej jako nazwa schorzenia związanego z nadmierną aktywnością³⁷. Mamy więc do czynienia ze współwystępowaniem w języku potocznym wydzźwięku negatywnego i pozytywnego.

Zakończenie

W artykule podjęto próbę zbadania oraz porównania znaczenia potocznego i medycznego wybranych leksemów, jak również zrozumienia zmian semantycznych, jakie dokonały się w przypadku omawianych wyrazów. Zaprezentowane leksemy zostały przyporządkowane do trzech grup. Pierwsza z nich mieści nazwy ciężkich dolegliwości, chorób somatycznych (*gangrena, cholera*), druga – nazwy upośledzenia, przy czym mowa tu o upośledzeniu funkcjonowania narządów mowy i zmysłu wzroku, grupa trzecia, najliczniejsza, zawiera leksemy nazywające schorzenia związane z upośledzeniem umysłowym. Przeprowadzone w artykule porównanie znaczenia medycznego i potocznego wyrazów z tych trzech grup prowadzi do kilku wniosków.

Znaczenia medyczne omawianych leksemów wiążą się zarówno z funkcjonowaniem ludzkiego ciała, jak i umysłu. Tymczasem znaczenia potoczne najczęściej abstrahują od sfery somatycznej i doznań sensorycznych, przy czym dzieje się tak nie tylko w trzeciej grupie leksemów (a więc tych nazywających nieprawidłowe pod jakimś względem funkcjonowanie umysłu), lecz także we wszystkich analizowanych przypadkach. Znaczenia potoczne koncentrują się niemal wyłącznie wokół sfery ludzkich

³⁵ <http://beauty-mojakosmetyczka.blogspot.com/> (dostęp: 19.01.2013).

³⁶ <http://scrapoholiczka.blogspot.com/> (dostęp: 19.01.2013).

³⁷ W LPD tak charakteryzowany jest stan maniakałny: „Stan maniakałny ukształtowany jest przez trzy zasadnicze objawy, wzmożenie nastroju, wzmożenie napędu psychoruchowego, przyspieszenie toku myślenia” (LPD, 1973: 739). Warto też dodać, że w *Domowym lekarzu...* F.V. Raspaila *manija* wymieniana jest w jednym rzędzie z *obłąkaniem, szaleństwem, pomieszaniem zmysłów* itp., a do możliwych przyczyn tych schorzeń zaliczane są: „Zły układ mózgu już to z urodzenia, już to z przypadku lub zranienia, dezorganizacja mniej więcej znaczna lub wciśnienie jakiejś części miękkiszu mózgowego, a to z przyczyny dostania się tam obcego ciała [...]” (DL, 1852: 9).

myśli i zachowań, akcentują intelektualny i moralny aspekt ludzkiego funkcjonowania, umiejętność podejmowania decyzji, wyborów, dostosowania się do reguł panujących w społeczeństwie i braki w tych dziedzinach. Nietrudno więc zrozumieć, dlaczego osoby (ale nie tylko, także np. przedmioty), które z różnych powodów utrudniają innym funkcjonowanie, określane są niejednokrotnie takim samym mianem, jak ciężka choroba (np. *cholera*).

Przyczyn popularności leksemów medycznych w dzisiejszej polszczyźnie potocznej upatrywać można w tym, że leksyka medyczna związana jest z niezwykle ważną dla człowieka, a zatem wywołującą silne emocje sferą realiów (zob. też cytaty ze Sperbera we wprowadzeniu). Znaczenia potoczne analizowanych wyrazów są w większości przypadków nacechowane emocjonalnie, przy czym zazwyczaj jest to nacechowanie ujemne, wyjątek stanowi tu leksem *dalekowzroczność*, w przypadku *manii* zaś mamy do czynienia ze współwystępowaniem wydzźwięku pozytywnego i negatywnego. Negatywny wydzźwięk tych leksemów medycznych w polszczyźnie potocznej tłumaczyć można tym, że schorzeniom i dolegliwościom towarzyszą zazwyczaj silne i – co rozumiały – negatywne emocje.

Znaczenia poszczególnych wyrazów w języku medycyny są ściśle określone, podczas gdy w języku potocznym panuje większa dowolność. Znaczenia medyczne leksemów *kretynizm*, *debilizm* i *idiotyzm* wyraźnie różnią się od siebie, podczas gdy w języku potocznym wyrazy te mogą być stosowane wymiennie. W analizowanych przypadkach obserwowaliśmy proces uogólnienia (czasem też przeniesienia) w sytuacji, gdy leksem z terminologii medycznej przechodził do leksyki potocznej, z kolei w przypadku przejścia z leksyki potocznej do medycznej mieliśmy do czynienia ze specjalizacją, co byłoby zgodne z założeniami socjologicznej teorii zmian znaczeniowych, która zwraca uwagę na zjawisko uogólnienia przy przechodzeniu leksemu z odmiany środowiskowej do języka ogólnego (jak również na zjawisko odwrotne) (KLEPARSKI, 1999: 87). Dodatkowo warto podkreślić fakt, że podczas przenikania wyrazów z leksyki medycznej do potocznej zachodziła zazwyczaj degradacja ich znaczenia.

Interesujący jest też zaobserwowany w przypadku leksemu *imbecyl* proces zawężania samego znaczenia medycznego, co tłumaczyć można rozwojem wiedzy w tej dziedzinie i dążeniem do zachowania precyzji tak ważnej dla języka medycznego, który przecież – jak słusznie pisze Doroszewski – „musi stanowić dobre narzędzie rozumowania oraz komunikowania się w środowisku medycznym, a także porozumiewania się lekarzy z pacjentami. Powinien więc być ścisły, jednoznaczny, zwięzły i możliwie prosty” (DOROSZEWSKI, 1995: 253).

Należy także podkreślić, że ustalenia, które zostały przedstawione w artykule, należy traktować nie jako ostateczne rozstrzygnięcie, lecz raczej jako próbę zmierzenia się z tematem, jako punkt wyjścia dyskusji

i zachętę do dalszych badań. W artykule skupiliśmy się jedynie na wybranych przykładach, istnieją jednak jeszcze inne, funkcjonujące zarówno w leksyce medycznej, jak i w języku potocznym, leksemy (jak choćby *depresja*, *paranoja*, *psychoza*), których analiza mogłaby dostarczyć wielu interesujących wniosków.

Literatura

- BAŃKOWSKI A., 2000: *Etymologiczny słownik języka polskiego*. T. 1–2. Warszawa.
- BUTTLER D., 1978: *Rozwój znaczeniowy wyrazów polskich*. Warszawa.
- DŁUGOSZ K., 1990: *Uwagi o potocznym słownictwie medycznym*. „Socjolingwistyka” nr 10, s. 91–96.
- DOROSZEWSKI J., 1996: *O języku medycyny*. W: MIODEK J., red.: *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*. Wrocław, s. 253–255.
- DUBISZ S., red., 2003: *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 2, 3. Warszawa 2003. *Encyklopedia powszechna Wydawnictwa Gutenberga*. Wydanie internetowe: <http://www.gutenberg.czyz.org/>.
- <http://beauty-mojakosmetyczka.blogspot.com>.
- <http://scrapoholiczka.blogspot.com>.
- <http://fifeminine.blogspot.com/2011/01/niezbednik-formuowy.html>.
- http://f.kafeteria.pl/temat.php?id_p=5469931&start=60.
- JANKOWIAK J.A., 2010: *Zapożyczenia w XVI-wiecznym słownictwie medycznym i ich dzisiejsze losy (na materiale zielnika Stefana Falimirza)*. „Linguistica Copernicana” nr 2, s. 201–213.
- KLEPARSKI G.A., 1999: *Kierunki typologiczne w badaniach nad zmianą znaczeniową wyrazów*. „Bulletin de la societe polonaise de linguistique” fasc. 55, s. 77–90.
- LUBAŚ W., red., 2003: *Słownik polskich leksemów potocznych*. T. 3. Kraków.
- Miejski słownik slangu i mowy potocznej*. Wydanie internetowe: <http://www.miejski.pl>.
- NIEMIARA A., 2003: *Zmiany semantyczne w ujęciu panchronicznym*. W: KLESZCZOWA K., SOBCZYKOWA J., red.: *Śląskie studia lingwistyczne*. Katowice, s. 115–122.
- PELCRA, wyszukiwarka korpusowa dostępna na stronie internetowej Narodowego Korpusu Języka Polskiego: <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/>.
- PSLEK – GIEDROJĆ F., 1931: *Polski słownik lekarski*. T. 1. Warszawa.
- PSWP – ZGÓŁKOWA H., red.: *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. T. 7, 8, 12, 14, 18, 20, 23. Poznań 1996, 1996, 1997, 1998, 1998, 1999, 1999.
- RASPAIL F.V., 1852: *Domowy lekarz i domowa apteka. Teoretyczna i praktyczna nauka jak sobie przyrządzać i używać lekarstw, zachować zdrowie lub wyleczyć się jak najprędzej małym kosztem z większej części chorób uleczyć się dających, oraz, jak przynieść sobie ulgę równą prawie zupełnemu wyzdrowieniu w chorobach nie wyleczonych lub chronicznych*. Przekład podług ostatniej edycji francuskiej. Warszawa.
- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*. Wydanie internetowe: <http://sjp.pwn.pl/>.
- SMĘTOSZ J., 1885: *Poradnik domowy lekarski na różne choroby i cierpienia ludzkie z dodatkiem sposobu zrobienia sobie niektórych maści i plastrów w potrzebie*

skutecznych oraz z podaniem środków leczenia niektórych zwierząt domowych.
Poznań.

SStp – URBAŃCZYK S., red., 1982: *Słownik staropolski*. T. 9. Wrocław.

SW – KARŁOWICZ J., KRYŃSKI A., NIEDŹWIEDZKI W., red., 1952: *Słownik języka polskiego*. T. 1-2. Warszawa.

SXVI – MAYENOWA M.R., red.: *Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. 8, 13 i 17. Wrocław 1974, 1981, 1987.

WYSOCKA F., 1966: *O zróżnicowaniu leksykalnym w nazwach pewnych chorób*. „Język Polski” nr 1, s. 33-45.

ZAREMBA B., 1973: *Lekarski poradnik domowy*. Warszawa.

Barbara Pukalska

„Catch a Bug”, or on the evolution of meanings of some words
from medical and colloquial lexis

SUMMARY

The article is devoted to selected lexemes functioning both in medical and colloquial lexis. They are divided into three categories. The first one contains the names of serious and dangerous diseases such as *gangrena* (*gangrene*) and *cholera* (*cholera*). The second includes the names of disorders of speech and sight organs functioning, that is *niemota* (*muteness*), *ślepotą* (*blindness*), *dalekowzroczność* (*long-sightedness*) and *krótkowzroczność* (*short-sightedness*) while the third one covers the names of diseases related to mental functioning disorders and names of people suffering from them such as *kretynizm* (*cretinism*), *kretyn* (*cretin*), *debilizm* (*moronism*), *debil* (*moron*), *imbecyl* (*imbecil*), *idiotyizm* (*idiotism*), *idiota* (*idiot*), *mania* (*mania*), *maniak* (*maniac*). The article makes an attempt at presenting and comparing a medical and colloquial meaning of these lexemes. The analysis shows among others that as the medical meanings of the words in question refer to both the functioning of the body and the mind the colloquial ones refer most often to the sphere of psyche, intellect and morality. The article also pays attention to the emotional marking of these lexemes in a colloquial meaning, and permeation of words from medical terminology into the colloquial language (and the other way round).

Barbara Pukalska

Die Weiterentwicklung von den Bedeutungen der manchen Wörter
aus medizinischer und umgangssprachlicher Lexik

ZUSAMMENFASSUNG

Der Artikel ist den ausgewählten, sowohl in medizinischer wie auch umgangssprachlicher Lexik vorkommenden Lexemen gewidmet. Die Wörter sind

in drei Gruppen eingeteilt worden. In der ersten von ihnen befinden sich Bezeichnungen für schwere lebensbedrohende Krankheiten: *Gangrän* und *Cholera*, und in der zweiten – Bezeichnungen für Sprach- und Sehstörungen: *Stummheit*, *Blindheit*, *Weitsichtigkeit* und *Kurzsichtigkeit*. Dritte Gruppe umfasst dagegen Bezeichnungen für die mit Geistesstörungen verbundenen Krankheiten und für Geisteskranke: *Kretinismus*, *Kretin*, *Debität*, *debile Person*, *Imbeziler*, *Idiot*, *Wahn*, *manisch Kranker*. In ihrem Artikel versucht die Verfasserin die umgangssprachliche (darunter auch die übertragene) und medizinische Bedeutung der genannten Lexeme darzustellen und miteinander zu vergleichen. Aus der Analyse geht u.a. folgendes hervor: wenn auch medizinische Bedeutungen der besprochenen Wörter sowohl die körperliche wie auch geistige Verfassung betreffen, greifen deren umgangssprachliche Bedeutungen meistens auf Psyche, Intellekt und Moral zurück. Die Verfasserin betont dabei emotionale Aussage der Lexeme in umgangssprachlicher Bedeutung und wechselseitiges Durchdringen von medizinischen Lexemen in die Umgangssprache.